

Maślanka Jadwiga,
Zakład Studiów Miejskich i Rekreacji
Instytut Geografii UMK
ul. Gagarina 9, 87-100 Toruń
e-mail: socjo-star@wp.pl

Uwarunkowania dostępu do lokalnych rynków pracy mieszkańców obszarów wiejskich Kujaw¹

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie uwarunkowań dostępu do lokalnych rynków pracy mieszkańców obszarów wiejskich Kujaw Wschodnich i Zachodnich, mieszkających głównie w otoczeniu małych miast - będących równocześnie ośrodkami gminnymi - jak i w otoczeniu dwóch dużych miast, czyli Włocławka i Inowrocławia, pełniących funkcje administracyjne na szczeblu powiatowym.

Kujawy, położone w Polsce Centralnej, są jedną z najstarszych historycznych krain Polski, rozciągającą się między Wielkopolską, Krajną, Pomorzem, Mazowszem i Pałukami. Kujawy stanowią region bardzo trudny w analizie i interpretacji wielu zjawisk. Trudności opracowań poświęconych temu regionowi wynikają z wielu przyczyn: raz będzie to pomijanie regionu Kujaw i traktowanie go jako części składowej regionów znacznie większych (jak np. Wielkopolski czy Mazowsza), innym razem może być to nieostrość granic, nakładająca na badacza konieczność czasem arbitralnego wyznaczania ich zasięgu, czy też niekiedy nikły stopień identyfikacji mieszkańców z tym właśnie regionem.

Pomimo tego, iż jest to obszar objęty wspólną nazwą regionalną, to jednak już od kilku wieków zaczęła kształtować się odrębna linia rozwojowa dwóch jego części: wschodniej i zachodniej. Z czasem części te zaczęły się diametralnie między sobą różnić. Na ten stan złożyło się kilka przyczyn. Pierwszą i najważniejszą z nich stanowią niewątpliwie walory naturalne, przejawiające się w zróżnicowaniu żyzności gleb. Na Kujawach Zachodnich, tzw. „czarnych”, ze stolicą w Inowrocławiu, położonych w przeważającej mierze na Równinie Inowrocławskiej, dominują bowiem urodzajne czarne ziemie, natomiast na Wschodnich ze stolicą we Włocławku tzw. „białych” lub „borowych”, położonych głównie na Pojezierzu Kujawskim – są słabe gleby bielcowe. Nie pozostało to bez znaczenia dla poziomu rozwoju najpierw gospodarczego a następnie społeczno-kulturowego obszarów wiejskich obu tych regionów. Drugą przyczyną tego podziału stała się skomplikowana przeszłość historyczna, w tym między innymi trzykrotne rozbiory Polski, w rezultacie których Kujawy Wschodnie stały się częścią Rosji, a Kujawy Zachodnie częścią Prus, co bezpośrednio przełożyło się na postawy i zachowania mieszkańców wsi Kujaw Wschodnich i Zachodnich po dwóch stronach

granicy. Dlatego współcześni nam wrocławianie i inowrocławianie zasadniczo różnią się między sobą mentalnością, cechami kulturalnymi, stosunkiem do otaczającej rzeczywistości oraz mnóstwem innych cech, choć zarówno jedni jak i drudzy są potomkami ziemi kujawskiej. O tej ciekawej sytuacji zdecydował przede wszystkim splot wydarzeń historycznych, a co za tym następuje również odmienne warunki społeczno-polityczne ukształtowane tutaj w szczególności w XIX i XX wieku. Dwie części Kujaw to nie tylko następstwo licznych podziałów: administracyjnych, państwowych i kościelnych w regionie, to głównie kształtowanie się złożonej struktury społecznej, gdzie na przestrzeni dziejów splatały się różne grupy plemienne, etniczne i narodowe (Roszak 2001).

A zatem region Kujaw stanowi obszar pod wieloma względami specyficzny. Dominująca w regionie funkcja rolnicza nadała mu niejako charakterystyczny typ krajobrazu i ukształtowała typ osadniczy, w którym przeważają liczne wiejskie jednostki osadnicze, obsługiwane przez względnie nieduże gminne miasteczka (Szymańska 1992). Jedynymi większymi miastami w regionie są w części wschodniej – Włocławek, a w części zachodniej – Inowrocław. Taki charakter sieci osadniczej nie pozostawał bez wpływu na możliwości znalezienia zatrudnienia przez ludność wiejską, przeważającą na tym obszarze. Dlatego też mając na względzie uwarunkowania zewnętrzne przedstawiono cechy demograficzno-społeczne mieszkańców obszarów wiejskich i na tym tle prześledzono możliwości dostępu do lokalnych rynków pracy, znajdujących się zarówno na obszarach wiejskich jak i miejskich, w sektorze rolniczym jak i szeroko rozumianych sektorach pozarolniczych.

Materiał badawczy wykorzystany w opracowaniu to przede wszystkim wywiady pogłębione przeprowadzone wśród mieszkańców wsi. W wywiadzie kwestionariuszowym, a szczególnie w wywiadzie „typu quasi-pogłębionego” z reguły stosuje się celowy dobór próby. Tak było i w tym przypadku. Aby więc wykazać pewne tendencje dokonano najpierw, kierując się różnymi typami wsi wydzielonymi (wg kryterium funkcjonalnego) przez Bańskiego (Bański 1998), wyboru typów tych wsi (wybrano: wieś typowo rolniczą, wieś podmiejską, wieś o atrakcjach turystycznych i rekreacyjnych oraz wieś popegeerowską), a następnie z każdej z nich wybierano respondentów.

W przypadku trzech pierwszych typów wywiady przeprowadzano tylko z osobami, które pochodziły ze wsi i posiadały własne gospodarstwo rolne lub prowadziły gospodarstwo rolne razem ze współmałżonkiem. W ostatnim typie wsi nieuzasadnionym było poszukiwanie respondentów będących rolnikami lub utrzymujących się z gospodarstwa rolnego, dlatego tutaj do badania kwalifikowały się osoby pochodzące ze wsi, ale z takiej, w której w czasach realnego socjalizmu funkcjonowało Państwowe Gospodarstwo Rolne.

Następnie cały obszar badawczy podzielono wg kolejnego kryterium, którym była przynależność do jednej z dwóch części Kujaw: tj. Kujaw Wschodnich i Kujaw Zachodnich.

W związku z licznymi problemami w ustaleniu dokładnej granicy Kujaw, a tym bardziej wydzielenia ich części wschodniej i zachodniej, badania ograniczono do wsi znajdujących się w gminach uznanych za reprezentatywne, i co do których nie ma wątpliwości, odnośnie ich przynależności regionalnej. Na Kujawach Wschodnich wybrano wsie znajdujące się w powiecie włocławskim w granicach administracyjnych gmin: Izbica Kujawska, Lubraniec i Brześć Kujawski. Natomiast na Kujawach Zachodnich wybrano wsie w obrębie powiatu inowrocławskiego oraz takich gmin jak: Gniewkowo, Janikowo, Kruszwica oraz Inowrocław.



Rys. 1. Gminy Kujaw Zachodnich i Wschodnich uwzględnione w badaniu na tle województwa kujawsko-pomorskiego

Źródło: Opracowanie własne.

Dostęp do lokalnych rynków pracy mieszkańców obszarów wiejskich Kujaw Wschodnich i Zachodnich, często uwarunkowany jest takimi a nie innymi strukturami demograficzno-społecznymi (wykształcenie, wiek, struktura płci itp.). Struktury te odzwierciedlają nie tylko samo położenie geograficzne, ale wynikają coraz częściej z ogólnokrajowych, by nie rzec ogólnoswiatowych trendów obejmujących obszary wiejskie.

We współczesnym świecie coraz częściej zwraca się uwagę na fakt, że ludność stanowi najważniejszy zasób decydujący niejednokrotnie o przewadze konkurencyjnej państw i regionów. Znaczenie ma nie tylko liczba ludności, ale głównie jej struktura, rozmieszczenie, cechy determinujące jej jakość, które przesądzają o wzroście gospodarczym. Obecna struktura demograficzna, społeczna, ekonomiczna i przestrzenna ludności jest wynikiem przeszłości

historycznej, industrializacji i urbanizacji oraz aktualnego stanu gospodarki. W Polsce przyjmuje się, że zasoby ludzkie mogą być poważnym atutem i podstawą dynamicznego rozwoju gospodarczego. Ten optymistyczny pogląd, niestety coraz częściej weryfikowany jest przez międzynarodowe instytucje zajmujące się oceną konkurencyjności, które udowadniają, że kapitał ludzki w Polsce jest trudno dostępny, ma nie najlepszą jakość, stosunkowo wysoką cenę i względnie niską produktywność (Kuciński 2004).

Niestety najgorsze predyspozycje w tym względzie mają obszary wiejskie, których ludność jest słabiej wykształcona, a jeśli zdobywa kwalifikacje to z reguły przenosi się do miasta. Tym samym na wsi zostaje ludność starsza, mniej wykształcona, mająca małe szanse na znalezienie pracy w sektorach pozarolniczych, co jest szczególnie istotne, jeśli mamy do czynienia ze znacznym rozdrobnieniem agrarnym. Rolnicy posiadający małe gospodarstwa osiągają bowiem niską rentowność a przy nikłych szansach na dodatkową pracę, zostają zepchnięci na margines życia społecznego. Wykluczenie obejmuje również ich dzieci. Objawia się to bezrobociem, niekoniecznie rejestrowanym w Urzędach Pracy, ale tzw. bezrobociem ukrytym (Frenkiel 1997), które wg szacunków jest czterokrotnie wyższe od rejestrowanego.

Spośród wielu cech społeczno-demograficznych wybrano cztery, a mianowicie wiek, migracje, wykształcenie i zatrudnienie *versus* bezrobocie, by na ich podstawie prześledzić najbardziej charakterystyczne tendencje na obszarach wiejskich, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji na Kujawach Wschodnich i Zachodnich. Przedstawione tendencje zostały opisane na podstawie spostrzeżeń respondentów, i w znacznej mierze znajdują one swoje potwierdzenie również w literaturze (Frenkel 1997; Grzelak-Kostulska 2001; Skodlarski 2000; Szymańska, 1992).

Pierwszą poruszoną kwestią jest wiek mieszkańców obszarów wiejskich, a wraz z nim migracje. Otóż zgodnie z wynikami kolejnych Narodowych Spisów Powszechnych polska wieś starzeje się i wyludnia. Trend ten obejmuje szczególnie silnie obszary słabo rozwinięte gospodarczo, czyli w Polsce tereny tzw. ściany wschodniej. Na Kujawach zaś nasila się z każdym rokiem we wschodniej części regionu, stawiając go w bardzo niekorzystnej sytuacji demograficznej. Niekorzystne zmiany w strukturze wieku, które notuje się tam od kilkunastu lat, spowodowane są przede wszystkim nadmiernymi migracjami młodych i mobilnych ludzi z obszarów wiejskich, którzy zdobywając kwalifikacje nie wracają ponownie na wieś, ale poszukują zatrudnienia w mieście. Także mieszkańcy małych miasteczek, które przeważają w regionie, nie znajdując pracy, przeprowadzają się do większych miast. Na Kujawach Zachodnich, gdzie intensywny rozwój przemysłu napędzał koniunkturę, poziom wzrostu gospodarczego oraz związany z nim rozwój społeczno-gospodarczy przyczyniały się do

zwiększenia miejsc pracy. Dlatego dziś migracje nie występują tu z tak dużym nasileniem, a struktura wiekowa ludności jest zdecydowanie korzystniejsza.

W trakcie przeprowadzania badań udało się dodatkowo uchwycić pewne tendencje charakterystyczne nie tylko dla dwóch części Kujaw, ale i dla poszczególnych typów wsi. Jak mówili badani, we wsiach typowo rolniczych przeważa ludność w wieku średnim i starszym a właściciele gospodarstw rolnych to głównie osoby w wieku 45-55 lat. Ich dzieci, czyli osoby w wieku 15-30 lat albo się uczą albo już pracują, ale poza rolnictwem i poza wsią. Jeżeli zdobędą odpowiednie kwalifikacje, a sytuacja materialna jest sprzyjająca, migrują do miasta. W odczuciu respondentów, ludzi starszych jest mniej niż tych w wieku średnim, ale więcej niż młodych. Dlatego starsi gospodarze martwią się, komu przekazać swoje gospodarstwa, bo brakuje im następców. Pozostałe migracje odbywają się w kierunku wieś – inna wieś, kiedy osoby zmieniają stan cywilny i przeprowadzają się do współmałżonków.

To, co odróżnia obie części Kujaw, to także migracje do ośrodków miejskich, bowiem na Kujawach Wschodnich ludzie przeprowadzają się do większych miast w znacznej odległości od samego regionu, z kolei na Kujawach Zachodnich migracje mają charakter bardziej lokalny, tzn. mieszkańcy przenoszą się do miast gminnych, ewentualnie do powiatowego Inowrocławia. Świadczy to po raz kolejny o fakcie, że na Kujawach Zachodnich rynek pracy jest większy i jest w stanie wchłonąć nadwyżki siły roboczej z obszarów wiejskich w znacznie większym stopniu niż ośrodki miejskie na Kujawach Wschodnich.

Nieco inne zjawiska mają miejsce w strefie podmiejskiej dwóch największych miast Kujaw: Włocławka i Inowrocławia. Chociaż przeciętny wiek rolnika prowadzącego gospodarstwo na wsi nie ulega znacznemu odmłodzeniu, to strukturę wieku poprawiają osoby, które przeprowadzają się tu z miasta. Na taką przeprowadzkę pozwalają sobie osoby o wysokim statusie ekonomiczno-społecznym, które nie chcą mieszkać w zatłoczonym, hałaśliwym oraz brudnym mieście i decydują się zamieszkać na wsi, nie zmieniając miejsca zatrudnienia. Z kolei mobilni, młodzi i wykształceni mieszkańcy obszarów wiejskich przenoszą się do miasta upatrując tam swojej szansy na lepsze życie i awans społeczny. Pomimo to strefa podmiejska dużych miast cechuje się relatywnie młodym wiekiem i korzystnym wskaźnikiem obciążenia ludnością w wieku nieprodukcyjnym w porównaniu z pozostałymi obszarami. Natomiast rolnicy mają mniej problemów ze znalezieniem następcy dla swojego gospodarstwa, bo ziemia w strefie podmiejskiej jest droga i nikt lekkomyślnie nie chce się jej pozbywać.

Podobne tendencje panują we wsiach turystycznych. Jak twierdzą badani „*młodzi zostają tu z musu*”, a „*ci którzy tylko mogą uciekają, bo kto tu może chcieć zostać*”. „Ucieczki

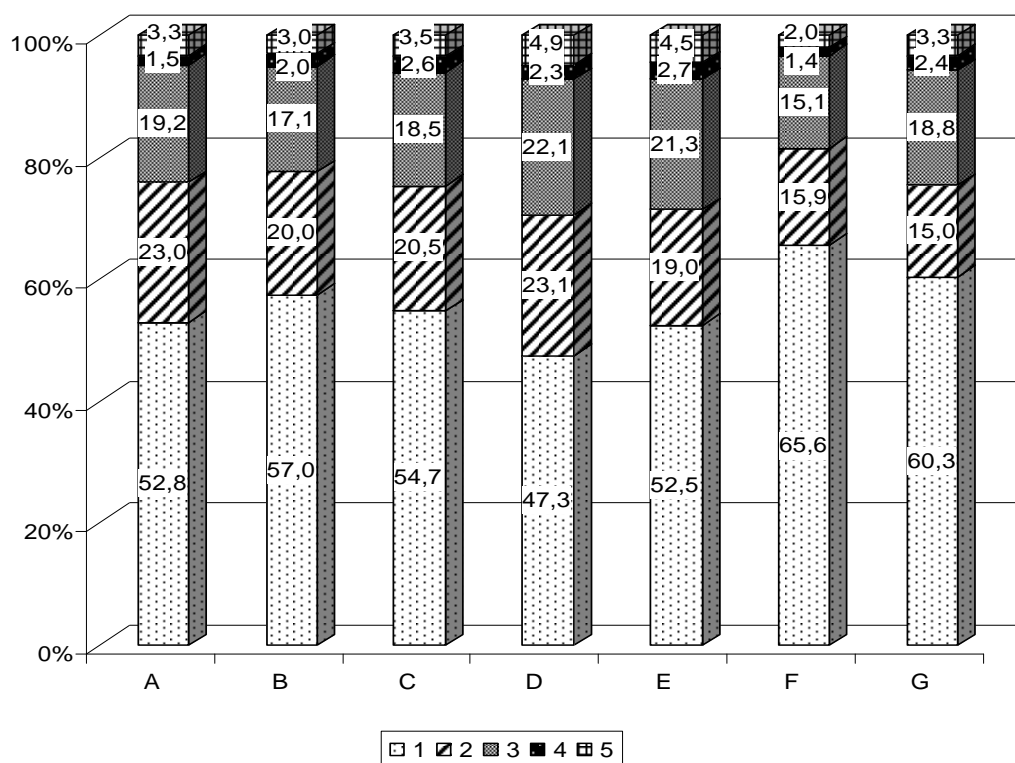
młodych” mają podłoże ekonomiczne i zmuszają rolników do oddawania ziemi w dzierżawę lub sprzedaży. Za to atrakcyjny turystycznie obszar przyciąga osoby z dużych miast, które budują domki i przyjeżdżają w celach rekreacyjnych kilka, kilkanaście razy do roku. Obszar atrakcyjny turystycznie przyciąga także osoby z wykształceniem wyższym, które pracują w mieście i mogą sobie pozwolić na przeprowadzkę na wieś i dojazdy do pracy do miasta.

We wsiach popegeerowskich sytuacja jest odmienna w dwóch częściach Kujaw. Na Kujawach Zachodnich młodzi ludzie w poszukiwaniu pracy częściej decydują się na migracje do miasta, na Kujawach Wschodnich, gdzie o pracę trudno nawet przy stosunkowo wysokich kwalifikacjach, ludzie zaprzestali migracji. Jak podsumowuje tę sytuację jeden z respondentów: *„Gdzie tu kto do miasta pójdzie. W mieście trzeba mieć pieniądze”*. To szybko studzi zapęły niewykwalifikowanych i mało mobilnych mieszkańców osiedli popegeerowskich.

Kolejne dwie istotne dla rozwoju regionów struktury to struktura wykształcenia i związana z nią pośrednio skala bezrobocia, która szczególnie dotyka stagnujące obszary wiejskie. W związku z niewielką lub bardzo przybliżoną wiedzą badanych na temat wykształcenia na wsi, w celu uzyskania wiarygodnego punktu odniesienia zebrano gotowe dane a następnie przeanalizowano, które gminy dysponują najlepszą jakościowo siłą roboczą, a które tej siły posiadają najmniej.

Niewątpliwie bardziej wykształceni są mieszkańcy obszarów wiejskich Kujaw Zachodnich, co wynika z długotrwałego rozwoju społeczno-gospodarczego oraz większej ilości potencjalnych miejsc pracy, które skłaniają wykwalifikowanych młodych ludzi do pozostawania na wsi. Na Kujawach Wschodnich, o czym już wspomniano powyżej, sytuacja jest bardziej zróżnicowana, a przyczyn jej należy ponownie upatrywać w poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego. Przystępując do analizy uzyskanych wyników, nietrudno zauważyć, że najkorzystniejszą strukturę wykształcenia posiada gmina Inowrocław, co zawdzięcza obecności dużego ośrodka miejskiego, tylko niewiele pod tym względem ustępuje jej gmina Brześć Kujawski, która podobnie jak gmina Inowrocław zlokalizowana jest w pobliżu dużego ośrodka miejskiego. W następnej kolejności należy wymienić gminy: Kruszwicę, Gniewkowo oraz Janikowo. Mniej korzystną strukturę wykształcenia mają dwie gminy na Kujawach Wschodnich: Lubraniec i Izbica Kujawska. Tendencje w strukturze wykształcenia najłatwiej prześledzić porównując odsetek ludności z wykształceniem podstawowym i wyższym, gdyż kategoria ludności z wykształceniem średnim i zasadniczym zawodowym miała w dużym uproszczeniu dość przybliżone wielkości. W ten sposób gmina o najlepszym wykształceniu

mieszkańców, czyli Inowrocław posiadała tylko 47 % osób z wykształceniem podstawowym a Brześć Kujawski 53 %, podczas gdy ludności deklarującej wykształcenie policealne i wyższe



Rys.2. Poziom wykształcenia ludności w wieku 15 lat i więcej w procentach w wybranych gminach wiejskich Kujaw Wschodnich i Zachodnich

Źródło: Maślanka, 2005.

Objaśnienia: wykształcenie: 1 – podstawowe; 2 – zasadnicze zawodowe; 3 – średnie; 4 – policealne; 5 – wyższe; A – Gniewkowo; B – Janikowo; C – Kruszwica; D – Inowrocław; E – Brześć Kujawski; F – Izbica Kujawska; G – Lubraniec

było aż ponad 7 % w każdej z gmin. Natomiast w gminie o najgorszym wykształceniu, czyli Izbicy Kujawskiej aż 66 % ludności posiadała wykształcenie podstawowe, a tylko nieco ponad 3 % wykształcenie wyższe.

Na tle struktury wykształcenia w podziale na dwie części Kujaw omówiona zostanie kwestia możliwości znalezienia zatrudnienia ze szczególnym uwzględnieniem skali bezrobocia. Na Kujawach Zachodnich w gminach Janikowo, Inowrocław i Gniewkowo badani sugerowali, że z pracą nie ma aż tak dużych problemów. Jeśli tylko ktoś chce pracować, to praca się znajduje. Znajdowaniu pracy sprzyjają liczne zakłady przemysłowe, które chcą zatrudniać nowe osoby, ewentualnie rolnicy indywidualni, którzy zajmują się uprawą warzyw lub roślin specjalnych i potrzebują siły roboczej w sezonie. Mieszkańcom nie podoba się, że tyle osób jeździ do Urzędu Gminy po zapomogi i uważają, że bezrobocie wynika z rozbudowanego systemu świadczeń, które przyzwyczajają ludzi do wygodnego trybu życia. W

gminie Kruszwica respondenci zauważają, że bezrobocie na tym terenie jest jednak znaczne, szczególnie na wsi, co spowodowane jest upadkiem małych, nierentownych gospodarstw uprawiających ziemie o słabych klasach bonitacyjnych. Dlatego w ich gminie, częściej niż w sąsiednich, ludzie chodzą do Urzędu Gminy po zasiłki i zapomogi, aby jakoś przeżyć. Na Kujawach Wschodnich bezrobocie jest znacznie większe, kiedy jednak w gminie Brześć Kujawski i Lubraniec sytuacja pozostaje nienajlepsza, to w gminie Izbica Kujawska mieszkańcy mówili o pladze bezrobocia na obszarach wiejskich. Niekorzystna sytuacja na rynku pracy zmusza ludzi do wyjazdów do dużych ośrodków miejskich w całym kraju (Warszawa, Poznań, Śląsk i inne) oraz do pracy za granicą. Pracy nie ma także dla osób z wykształceniem średnim i wyższym, co nie podoba się rolnikom inwestującym w wykształcenie dzieci. Na zakończenie przytoczmy słowa rozżalanej respondentki, która na pytanie o możliwość znalezienia pracy w regionie i o potencjalne bezrobocie odpowiada: „*Przeraża mnie wzrastające bezrobocie. Moje córki kończą studia i nie wiem, co zrobią dalej? Chyba wrócą na moje utrzymanie. Dzieci znajomych ze wsi pokończyły studia i szukają do dziś pracy. Tymczasem w Izbicy pracy nie ma, a żeby dostać pracę w dużym mieście, trzeba mieć własne mieszkanie, pieniądze i punkt zaczepienia. Dla mnie jest to perspektywa o tyle tragiczna, że wysyłając dzieci na studia myślałam, iż im pomagam i to skutecznie. Okazuje się, że chyba nie miałam racji.*”

Po przeanalizowaniu wypowiedzi respondentów oraz materiałów źródłowych, z którymi konfrontowano uzyskane odpowiedzi, można z całą pewnością stwierdzić, że dostęp do lokalnych rynków pracy uzależniony jest od dwóch grup czynników: zewnętrznych – wynikających np. z ogólnych trendów gospodarczych czy też specyficznego ułożenia w sieci osadniczej, oraz wewnętrznych, będących bezpośrednio następstwem odpowiednich kwalifikacji ludności. Podczas gdy obie te grupy czynników działają na niekorzyść mieszkańców obszarów wiejskich Kujaw Wschodnich, na Kujawach Zachodnich zdają się one przemawiać za większymi szansami zatrudnienia. Tak też jest w rzeczywistości, co potwierdzają wypowiedzi respondentów oraz dane statystyczne porównujące liczbę osób bezrobotnych i pracujących.

Przypisy

1. Autorka dziękuje Pani Prof. dr hab. Danieli Szymańskiej za pomoc w przygotowaniu niniejszego artykułu.

Literatura:

Bański, J., 1998. *Gospodarka ziemią w Polsce w okresie restrukturyzacji*, Warszawa: Wyd. PAN IGiPZ im. S. Leszczyńskiego.

Frenkel, I., 1997. *Ludność, zatrudnienie i bezrobocie na wsi w latach 1988-1995*, Warszawa: PAN IRWiR.

Grzelak-Kostulska, E., 2001. *Przemiany w strukturze i procesach demograficznych na obszarze województwa kujawsko-pomorskiego*, Toruń: UMK.

Kuciński, K., 2004. „Ludność i osadnictwo”, w: Fierla, I., *Geografia gospodarcza Polski*, Warszawa: PWE.

Maślanka, J., 2005. *Wieś kujawska i jej mieszkańcy. Studium socjologiczno-geograficzne*. Praca magisterska wyk. pod kierunkiem Danieli Szymańskiej w Zakładzie Studiów Miejskich i Rekreacji Instytutu Geografii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika (maszynopis w ZSMiR IG UMK).

Roszak, S. 2001. „W poszukiwaniu syntezy Kujaw. Region, regiony, centra i pogranicza kujawskie”, w: Karczewski D. i M. Krajewski, S. Roszak (red.). *Dwie części Kujaw. Związki i podziały w dziejach regionu*. Wyd. Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna we Włocławku i Polskie Towarzystwo Historyczne w Inowrocławiu.

Skodlarski, J., 2000. *Zarys historii gospodarczej Polski*, Warszawa-Łódź: PWN.

Szymańska, D., 1992. *Małe miasta woj. bydgoskiego, toruńskiego i bydgoskiego w ujęciu kontinuum miejsko-wiejskiego*, „Czasopismo Geograficzne”, z. 1.